Przyszła na świat w Katowicach. Po wyjeździe do Stanów Zjednoczonych niestrudzenie walczyła o zaistnienie w tamtejszym środowisku naukowym. Pracowała nad projektem amerykańskiej broni atomowej w programie „Manhattan”. Jest jedną z czterech kobiet w historii, które otrzymały Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki, a jej odkrycia związane z tzw. powłokowym modelem jąder atomowych do teraz inspirują kolejne pokolenia fizyków jądrowych. 117 lat temu, 28 czerwca 1906 roku, w Katowicach urodziła się Maria Goeppert-Mayer. Dlaczego rozważania nad budową jądra atomowego były aż tak istotne, tłumaczy dr. hab. Elżbieta Stephan, prof. UŚ, zastępcą dyrektora Instytutu Fizyki Uniwersytetu Śląskiego.

DŹWIĘK 1

Przypomnijmy, że wspomniane nukleony to protony i neutrony, które razem z elektronami wchodzą w skład atomów. W tym roku minie 60 lat od uhonorowania Marii Goeppert-Mayer fizycznym Noblem.

28 czerwca 1906 roku w Katowicach urodziła się Maria Goeppert-Mayer, laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki za odkrycia związane z powłokowym modelem jąder atomowych. Przyszła noblistka jako czterolatka przeniosła się z rodzicami do niemieckiej Getyngi – na tamtejszym uniwersytecie posadę profesorską otrzymał jej ojciec. W 1930 roku Maria wyruszyła z kolei do Ameryki, ojczyzny swojego męża Edwarda, który był chemikiem. Karierę naukową naszej bohaterki wstrzymywały zasady panujące na amerykańskich uniwersytetach zabraniające zatrudniania współmałżonków w jednym ośrodku badawczym. Przełomem okazał się dla niej angaż przy projekcie amerykańskiej broni atomowej w programie „Manhattan”. Fizycznego Nobla, jako jedna z czterech kobiet w dziejach, odebrała w roku 1963. W czasach niesprzyjających edukacji płci żeńskiej ogromną rolę odegrało, to w jakiej rodzinie przyszła na świat.

DŹWIĘK 2

O czym opowiadała dr hab. Elżbieta Stephan, prof. UŚ, zastępca dyrektora Instytutu Fizyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Na jednej ze ścian rektoratu katowickiej uczelni można znaleźć mural poświęcony katowickiej noblistce.